



**Przemysław Grygiel**

**lat 37**

**Stowarzyszenie Kartel Kulturalny, Zabrze**

Zabrzezanin, choć przez wiele lat mieszkał w Katowicach i wyjeżdżał do Edynburga, by finalnie powrócić do Zabrze-Rokitnicy. Tu pracuje, tu działa, tu mieszka, kiedy nie podróżuje.

Digital nomad, zawsze otwarty na wychodzenie ze strefy komfortu i doświadczanie nowego. Wpada w smutek, kiedy nie ma ustalonej kolejnej daty eskapady. Po powrocie od razu planuje kolejną. Ekstrawertyk o pozytywnym nastawieniu do świata, z niekończącym się uśmiechem i niewyczerpalnymi pokładami energii. Wegetarianin od 16 lat, od 4 mocno skręcający w kierunku weganizmu. Były kucharz i barman, sporadycznie szantymen.

Zmieniam tu, gdzie żyję; pracuję z ludźmi, których spotykam na ulicy, biorę odpowiedzialność za zbudowane relacje. Działam non-profit, wiążę różne przestrzenie kultury, nie oczekuję wsparcia samorządu, jestem samodzielny i sprawczy. Współpracuję z miastem, natomiast jest to układ win-win. Podobnie współpracuję z innymi zabrzańskimi stowarzyszeniami czy biznesem. Nie żyję z projektów ani dzięki nim. To, co robię, robię z pasji i potrzeby serca - chcę rozwijać dzielnicę, w której mieszkam. Mogłem wyprowadzić się do Katowic - nie zrobiłem tego; mogłem wyprowadzić się do Krakowa - nie zrobiłem tego; mogłem wyprowadzić się do Warszawy - nie zrobiłem tego. Pracuję na zasobach ludzkich, nie finansowych.

Ważne jest, żeby moja praca miała też wątek edukacyjny. Dlatego organizujemy dzień dziecka, ściągamy Superbohaterów, wspólnie się bawimy. Łączymy nasze umiejętności i talenty. Cenię pracę międzypokoleniową i międzykulturową. Wykorzystuję ludzki potencjał, nie dbam o projekty, pieniądze, środki zewnętrzne. Jest nas tu tyłu, lubimy się, a każdy coś potrafi - to już bardzo wiele. I tak od kilkunastu lat działamy. Może nie spektakularnie, ale w moim poczuciu maksymalnie efektywnie.

Przy z reguły zerowych środkach finansowych (Kartel utrzymuje się tylko ze składek członków, okazjonalnie robimy coś na zlecenie UM) bardzo ważne są relacje - z mediami, przedsiębiorcami, ludźmi dobrej woli. Dziennikarze pomagają nam opowiadać o rzeczach, które robimy, zapowiadają je, dokumentują. To nieoceniona pomoc.

**Absolwent szkół:** GWSH, Wydział Prawa i Administracji UŚ (administracja), Wydział nauk społecznych UŚ (filozofia), Fotoedukacja (fototechnik), WSE Kraków (Nowy Public Relations, podyplomowo).

**Pracował m.in. w / jako:**

- w Policji;
- barman;
- kucharz;
- redaktor portalu społeczno-kulturalnego;
- marketingowiec;
- piarowiec;

Aktualnie prowadzi własną firmę **Niekreatywny.pl** – od 6 lat jako Kolejny Zwykły Fotograf fotografuje ludzi i emocje.

<http://niekreatywny.pl/>

<https://www.facebook.com/Dred.Foto/>

Jest też Project Managerem w studiu graficznym **Challenge Studio**.

<https://challengestudio.pl/>

<https://www.facebook.com/studiochallenge/>

**Stowarzyszenie KARTEL KULTURALNY**

Od 2011 działa w stowarzyszeniu Kartel Kulturalny, którego jest współzałożycielem i prezesem zarządu.

<https://www.facebook.com/kartelkulturalny/>

Działalność Kartelu integruje mieszkańców dzielnicy Rokitnica, bo też tu mieszkają członkowie Kartelu. Działalność stowarzyszenia i organizacja imprez finansowana jest TYLKO I WYŁĄCZNIE ze składek własnych członków stowarzyszenia. Sporadycznie pozyskiwana jest minimalna pomoc na organizację lokalnych przedsięwzięć np. ze strony Rady Dzielnicy Rokitnica. Stowarzyszenie zostało oficjalnie wpisane do KRSu w połowie 2011r, choć działalność rozpoczęło wcześniej.

Kartel Kulturalny to grupa ludzi, którym nie jest obojętna przestrzeń, w której żyją. Członkami stowarzyszenia jest aktualnie ponad 20 osób w wieku od 18 do 65+ roku życia. W działalność Kartelu zaangażowani są w miarę potrzeb najbliżsi, rodziny i przyjaciele członków, przy większych akcjach także wolontariusze, zatem bywa to i 50 osób. Przy niektórych wydarzeniach aktywizowaliśmy organizacyjnie nawet 200 osób (Rokitnica liczy około 13 000 mieszkańców).



Kartel został stworzony przez znajomych i przyjaciół, choć nie wszyscy znali się wcześniej. Połączyło ich wspólne działanie oraz fascynująca dzielnica, w której mieszkają. Spotykają się regularnie, aktywnie włączają w różne projekty i akcje, organizują wydarzenia w przestrzeni miejskiej, w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej nr 6 w Rokitnicy. Nie mają swojej oficjalnej siedziby. Niemniej wiele działań prowadzą w Bibliotece, dzięki uprzejmości najlepszych Pań Bibliotekarek - Kasi i Joli (a wcześniej jeszcze Grażynki), nota bene członkiń Kartelu. Nie zatrudniają pracowników etatowych. Cała działalność Kartelu wiąże się z aktywnością charytatywną i działaniem społecznym po godzinach pracy każdej i każdego z nas. Działają, bo jest dla kogo. A zmianę należy zaczynać od siebie, w miejscu w którym żyje się na co dzień, nie od święta. I w ramach środków, jakie się posiada, zgodnie z zasobami własnymi. Ograniczeniem wtedy jest tylko wyobraźnia.

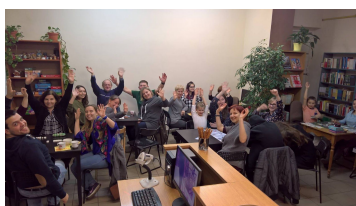
### **Kartel Kulturalny w podsumowaniu**

Tylko na przestrzeni jednego roku Kartel organizuje od 40 do 50 akcji własnych, łącznie z Partnerami współtworzy i współuczestniczy aktywnie w prawie 60 projektach.

Wśród nich na przestrzeni 9 lat można wymienić m.in:

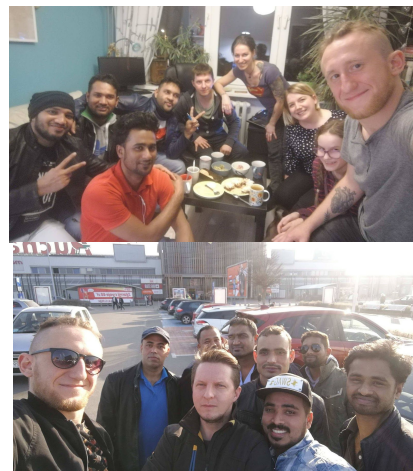
- organizacje sztabów i finałów WOŚP;
- Szlachetne Paczki (w 2019 aż 3 duże paczki);
- comiesięczne Spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki „Rokita Czyta” (57 poczytań);
- spotkania z Podróżniczkami i Podróżnikami – prezentacje i slajdowiska (prawie 50 edycji);
- festiwale podróżnicze (2 wydania);
- comiesięczne spotkania z grami planszowymi offline „Twoja Kolej” (31 spotkań);
- wycieczki rowerowe (prawie 50 wyjazdów);
- spotkania z poezją (prawie 20 spotkań);
- własne koncerty i szantowiska (ponad 30 imprez);
- coroczne akcje ekologiczne „Wstaw Się Za Stawem” (6 edycji);
- Rodzinne pikniki Superbohaterów z okazji Dnia Dziecka (4 pikniki);
- Jarmarki świąteczne (6 edycji);
- śniadania na trawie.

**Oprócz tego:** stand up'y, spotkania z teatrem amatorskim, warsztaty teatralne, projekcje filmów, warsztaty plastyczne, warsztaty fotograficzne, spotkania z Mikołajem dla dzieciaków, Przyspieszony Kurs Czeskiego, cotygodniowe spotkania barowe z angielskim, partycypacja w projekcie Czeskie Inspiracje, coroczne animacja na miejskim Festiwalu Kwiatów, akcje zbierania kilometrów wymieniane na rowery dla Domu Samotnych Matek i Domu Dziecka, Pchle Targi, i inne...



## Integracja z ludźmi z Bangladeszu

Gdy w dzielnicy pojawili się obywatele Bangladeszu, pracownicy kontraktowi firmy Mostostal, zachęciliśmy ich do integracji, pokazaliśmy, że jesteśmy otwarci (wiemy, że w pracy spotyka ich sporo ksenofobicznych zachowań), uczyliśmy ich polskiego. Włączamy ich w działalność Kartelu, zapraszając na imprezy, które organizujemy, czy na ciasto i herbatę do naszych domów.



## **WYBRANE AKCJE KARTELU:**

### **Wstaw się za stawem! (6 edycji do tej pory)**

To piknik rodzinny, warsztaty ekologiczne, pokazy z udziałem strażaków i ratowników, podczas których... sprzątamy staw, który ze względu na bliskie sąsiedztwo autobusowych stacji przesiadkowych, sklepu wielkopowierzchniowego oraz lasu... staje się śmietnikiem. "Wstaw się za stawem" to akcja ekologiczna, która rok w rok podnosi świadomość mieszkańców Zabrze na temat terenów zielonych w mieście, potrzeby dbania o przestrzeń publiczną, ochrony przyrody, nie zaśmiecania i rekultywacji. Bohaterem jest stary staw rekreacyjny przy pętli autobusowej w Zabrze-Rokitnicy - kiedyś miejsce relaksu, atrakcji, sportu. Nad stawem zlokalizowany był średniowieczny obiekt historycznych - stary gródek. Staw był zasilany przez lata naturalnymi strumieniami, a także wodą z basenów rekreacyjnych, które znajdowały się na jego tyłach. Podsumowanie tylko poprzedniej edycji z 2019 to: 1 staw, 3h operacyjne, kilkadziesiąt sprzątających osób, ponad 50 worków śmieci, od razu segregowanych przez uczestników sprzątania, co wypełniło 4 kontenery na odpadki i 2 wypatrzone kaczki.



### **Rokita Czyta (57 poczytań)**

<https://www.facebook.com/RokitaCzyta/>

<https://rokitaczyta.wordpress.com/>

To wspólnota ludzi, którymi rządzą książki, powołana do życia w marcu 2014 r., i prowadzona przez Magdę Podziewską-Gościniak.





Rokita Czyta łączy mieszkańców Zabrze-Rokitnicy (oraz przyjeżdżających spoza dzielnicy - z Bytomia, Katowic czy Krakowa), którzy nie tylko czytają, ale też myślą o tym, co czytają. Centrum świata stanowią tu książki, podobnie jak osią świata jest Rokitnica. To o nich - o książkach i o świecie tu i teraz toczy się rozmowa. Spotkania z nieregularnych ewoluowały do comiesięcznych, bez przerwy wakacyjnej; odbywają

się regularnie, raz w miesiącu, w rokitnickiej bibliotece (filia nr 6) lub nad okolicznym stawem pocegielnianym. W lutym 2020 odbyło się poczytanie nr 57. Sama wspólnota decyduje o tym, jaką kolejną pozycję weźmie na tapet. Nie ma listy lektur obowiązkowych, czy zakazanych.

### **Rodzinne Pikniki Superbohaterów z okazji Dnia Dziecka (4 edycje) ostatnia z 2018 <https://www.facebook.com/events/585131261865309/>**

To niepowtarzalne pikniki warsztatowo – edukacyjne. Święto nauki i zabawy, które gromadzi nawet kilkaset osób. Przyciąga warsztatami plastycznymi, zajęciami sportowymi, konkursami, występami, animacjami, grami rodzinnymi z nagrodami, muzyką, koncertami, jedzeniem, tańcami z Superbohaterami. Od rana do samego wieczora.



### **Twoja Kolej - spotkania z grami offline (31 spotkań)**

To wieczorne spotkania wszystkich fanów gier planszowych, karcianych i wszelkich innych. Bez ograniczeń wiekowych. Spotkania integrują przekrojowo od 3-latków do seniorów.

### **Chór**

Powołany do życia pod koniec 2019. Kameralny. Nieprofesjonalny. Zespół fajnych ludzi. Z muzyczną duszą. Dyrygent profesjonalny i wymagający, ale do ogarnięcia, a śpiewanie pod prysznicem kwalifikuje pod warunkiem, że koty nie przyłączają się, a szyby nie pękają. W repertuarze wszystko! Od „Dam ci ptaszka” Andrusa po „Herzlich tut mich verlangen” Bacha.

## INNE PROJEKTY PRO BONO:

### **Roślinna Kuchnia Społeczna w Zabrze (23 spotkania)**

<https://www.facebook.com/vegekuchnia>

Założyciel projektu, pierwsze spotkanie WEGilijne odbyło się w grudniu 2014

Ideą spotkań jest promocja kuchni roślinnej, lokalnej gastronomii, wspieranie lokalnych schronisk, stowarzyszeń i fundacji zajmujących się dobrostanem zwierząt oraz organizacji typu Viva, czy Otwarte Klatki, idei zero waste, pro ekologicznych, DIY, prozdrowotnych. Nieregularne, choć często comiesięczne spotkania kuchni społecznych polegają na tym, że każdy przynosi roślinną

potrawę, wszyscy częstują się tym, co na stole. Przy okazji zbierane są środki finansowe oraz materialne na akcje prozwierzęce. W ramach spotkań odbył się już szereg prelekcji edukacyjnych i informacyjnych.



INNE:

### **Galeria Dwie Lewe Ręce w Katowicach (23 działania artystyczne)**

<https://www.facebook.com/dwielewerece/>

Przez pierwsze 2 lata współorganizował działania założonej przez Macieja Skobla niezależnej katowickiej Galerii sztuki Dwie Lewe Ręce promującej poprzez wernisaże i wystawy autorskie artystów młodej fali.

## **ZABRZE – ROKITNICA, czyli gdzie to wszystko się dzieje.**

Rokitnica była niegdyś osadą sanatoryjną (budynki Szpitala Spółki Brackiej i Powiatowego Sanatorium zostały zaprojektowane przez Theodora Ehl'a oraz Zillmannów – tych samych, którzy zaprojektowali Nikiszowiec i Giszowiec oraz Elektrociepłownię Szombierki). Jest jedynym w Europie miejscem, w którym znajdują się cztery stalowe domy, wkomponowane w zachowane w niezmiętej formie Miasto-Ogród - Osiedle Ballestrema.

Przeptywający przez dzielnicę Potok Rokitnicki oddzielał Śląsk od Małopolski (do XIII wieku granicy strzegł gródek rycerski). Wspaniałością przyrody jest Waldpark Rokittnitz-Miechowitz (dziś znany jako Gajdzikowe Górkę w Zabrze i Miechowicka Ostoja Leśna w Bytomiu), gdzie znajdują się poukrywane artefakty (kamienna ława różana i ocembrowanie źródła pamiętające Tiele-Wincklerów, rozbitý pomnik ku czci poległych w I WŚ mieszkańców Rokitnicy, dominium w stylu włoskiego klasycyzmu, miejsca po młynach, pozostałości po cegielni, która zapewniała budulec na rokitnickie domy, a teraz cieszy wędkarzy, a także „górniczego” krawężnika z zaklętą w nim kupłą). To miejsce pulsujące opowieściami,

zarażające tożsamością. Zwłaszcza, że niektóre z rodzin mieszkają tu niezmiennie od 300 lat.

Jeszcze za czasów Kopalni Pstrowski istniało tu kino, biblioteka, basen, stadion sportowy, strzelnica, staw, po którym można było pływać kajakiem, wyciąg narciarski, muszla koncertowa, altana... Aktualnie na około 13 000 mieszkańców funkcjonuje ostatni przyczółek instytucjonalnego życia kulturalnego, tj. Filia nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej. Ona otwiera gościnne wrota Kartelowi Kulturalnemu, od początku jego istnienia.